

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 65)  
z dnia 27 października 2021 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 65)

27 października 2021 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2022 (druk nr 1624) w zakresie:
  - części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy,
  - a) dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy oraz **Jarosław Leśniewski** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Augustyniak** główny specjalista w Wydziale Administracji Państwowej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, **Marek Adamiak** p.o. dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk**, **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wioleta Wasil-Rusecka** ekspert do spraw oceny skutków regulacji w Biurze Analiz Sejmowych.

### **Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu panią Katarzynę Łażewską-Hrycko, głównego inspektora pracy, pana Jarosława Leśniewskiego, zastępcę głównego inspektora pracy, panią Grażynę Witkowską, dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Państwowej Inspekcji Pracy, panią Katarzynę Cichy, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Państwowej Inspekcji Pracy. Chyba to wszyscy, którzy dzisiaj towarzyszą pani inspektor. Dziękuję bardzo. Witam także panią Elżbietę Augustyniak, głównego specjalistę w Wydziale Administracji Państwowej w Ministerstwie Finansów. Czy pani jest? Tak, jest. Witamy, serdecznie witamy.

Porządek posiedzenia został państwu dostarczony. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Jest to rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2022 (druk nr 1624) w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2. Referuje Główny Inspektor Pracy. Bardzo proszę, pani inspektor.

### **Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, postaram się stosunkowo krótko przybliżyć budżet Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 rok, bowiem został on szczegółowo ukazany w przedłożonym Wysokiej Komisji materiale. W materiale tym w pierwszej części zaprezentowaliśmy urząd oraz jego zadania i działania, które przewidziane zostały do realizacji w przyszłym roku. W drugiej części zawarliśmy szczegółowe zestawienie i uzasadnienie kwot zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków budżetowych. Niektórzy z państwa posłów uczestniczyli we wczorajszym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, organu nadzoru w sprawach dotyczących przestrzegania prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy, a także legalności zatrudnienia oraz działalno-

ści Państwowej Inspekcji Pracy. Na posiedzeniu tym omawiałam prezentowany dzisiaj budżet, jak też zwracałam uwagę na problemy z realizacją niektórych zadań, wynikające z bolączek kadrowo-płacowych urzędu. W związku z powyższym dla tych, którzy uczestniczyli we wczorajszym posiedzeniu, będzie to znany materiał.

Moje wystąpienie zacznę od omówienia projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy po stronie dochodów. Łączny plan dochodów 2022 roku to kwota 2250 tys. zł, która jest wyższa od przewidywanego wykonania bieżącego roku o 6,9%. Jeżeli pandemia nie ograniczy naszej działalności, jak również działalności pracodawców, spodziewamy się wzrostowego trendu. W tym miejscu warto podkreślić to, co zawsze przypominamy, a mianowicie, że specyfika dochodów urzędu powoduje, iż niezwykle trudno jest je zaplanować. Opieramy się przede wszystkim o doświadczenia urzędu z lat poprzednich, bazując na przeprowadzanych analizach należności i wykonania planu w ostatnich kilku latach.

Niezmiennie od wielu już lat główną pozycję dochodów stanowią wpływy z tytułu grzywien i kar pieniężnych. W 2022 roku szacujemy, że będzie to kwota 1755 tys. zł, czyli aż 78% wszystkich dochodów inspekcji. Są to kary pieniężne nakładane przez inspektorów pracy na podstawie ustawy o transporcie drogowym w kwocie 1409 tys. zł oraz grzywny w celu przymuszenia w kwocie 190 tys. zł. Planujemy tu również administracyjne kary pieniężne i grzywny administracyjne w związku z naruszeniem przepisów dotyczących delegowania pracowników z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oszacowane na 2022 rok w kwocie 156 tys. zł, które po raz pierwszy pojawiły się w 2017 roku. Na pozostałą kwotę dochodów w wysokości 495 tys. zł składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, głównie ze sprzedaży samochodów, zaplanowane w wysokości 217 tys. zł, oraz niezwykle trudne do przewidzenia dochody z kar i odszkodowań wynikające z zawartych umów w kwocie 61 tys. zł, jak też wpływy z tytułu refundacji wydatków z lat ubiegłych w kwocie 47 tys. zł.

Planowane dochody zostały szczegółowo opisane w przedłożonym materiale, dlatego pozwolę sobie przejść do wydatków. Wydatki inspekcji na 2022 rok zaplanowane zostały w kwocie 416 448 tys. zł, co ma zapewnić realizację zadań urzędu. Zanim powiem bardziej szczegółowo o poszczególnych pozycjach wydatków, pokrótce przybliżę ich strukturę. Ponad 79% wszystkich wydatków inspekcji to wydatki na wynagrodzenia osobowe i pochodne, podczas gdy pozostałe wydatki bieżące sięgają blisko 18% łącznego planu. Dwuprocentowy udział w strukturze wydatków przypada na wydatki majątkowe, a niecały 1% na świadczenia na rzecz osób fizycznych. Wartości kwotowe w grupie wydatków na 2022 rok w porównaniu z rokiem 2021 syntetycznie przedstawione są na str. 21 naszego materiału. Na dalszych stronach znajduje się już bardziej szczegółowy opis. Pomocne w analizie i ocenie zgłoszonych potrzeb może okazać się zestawienie w szczególności paragrafów klasyfikacji budżetowej, stanowiące załącznik nr 2 naszego materiału.

Chciałabym przede wszystkim Wysokiej Komisji wyjaśnić wzrost planu wydatków na 2022 rok w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2021 o kwotę 54 347 tys. zł, czyli o 15%. Złożyło się na to kilka czynników. Po pierwsze, w 2022 roku zaplanowaliśmy wzrost w grupie wydatków w zakresie wynagrodzeń osobowych i pochodnych o kwotę 37 123 tys. zł. Wzrost ten wynika z jednej strony z przywrócenia trzyprocentowego funduszu nagród, który w 2021 roku nie był ujęty w planie wydatków, co było zgodne z założeniami ustawy o budżecie. Z drugiej strony na 2022 rok zaplanowaliśmy pięcioprocentowe podwyżki dla pracowników inspekcji. Podwyżki te stanowią krok w stronę podnoszenia atrakcyjności zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy. O problemach kadrowo-płacowych inspekcji informujemy od kilku lat. Od 2019 roku obserwujemy spadek zatrudnienia wśród pracowników, inspektorów pracy z wykształceniem technicznym, a prowadzone nabory nie przynoszą oczekiwanych efektów.

Rozbudowany zakres obowiązków Państwowej Inspekcji Pracy, misja urzędu, złożoność zadań, odpowiedzialność związana z wydawaniem przez inspektorów pracy decyzji administracyjnych oraz oczekiwania społeczne pokładane w inspektoratach pracy wymagają kadry profesjonalistów, kadry, która podoła wielu zadaniom. Państwowa Inspekcja Pracy to jedyna tego rodzaju instytucja na świecie, która obciążona jest tak licznymi zadaniami. Znamienne, że utrzymanie profesjonalnej kadry i skuteczne pozyskiwanie nowych specjalistów do wypełnienia stale wzrastającej liczby obowiązków zależy przede

wszystkim od poziomu wynagrodzeń. Nałożenie kolejnych nowych obowiązków i zadań dla urzędu ustawodawca planuje także w 2022 roku. Trwają prace nad reformą systemu oceny zgodności i nadzoru rynku, która przewiduje dodanie nowych zadań inspekcji, w tym zarówno obowiązków kontroli kolejnych grup produktów, jak również znaczne rozszerzenie zadań dotychczas realizowanych w związku z grupami produktów przypisanymi inspekcji w poprzednich latach. Realizacja tych zadań wymaga zwiększenia zatrudnienia w urzędzie, na co zaplanowaliśmy siedemdziesiąt nowych etatów. Szczegółowo nowe zadanie oraz konieczność wzmocnienia kadrowego z tego tytułu opisaliśmy na str. 24-26 naszego materiału.

W projekcie na 2022 rok zaplanowaliśmy także sześćdziesiąt dodatkowych etatów w celu zapewnienia realizacji rokrocznie dodawanych nam zadań, w tym także kolejnych dwóch dodanych od 2022 roku. Część z nich jest konsekwencją objęcia przepisami o delegowaniu pracowników kierowców świadczących pracę w międzynarodowym transporcie drogowym, co zostało opisane na str. 8-9 naszego materiału. Ponadto w 2022 roku zwiększy się istotnie zakres liczbowy i przedmiotowy kontroli z zakresu czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców w związku z dostosowaniem obowiązujących regulacji do przepisów Unii Europejskiej, tworzących tzw. pakiet mobilności, o czym szerzej napisaliśmy na str. 10-11.

Kończąc temat kadrowo-płacowych problemów inspekcji, apeluję do państwa o wsparcie urzędu w naszych dążeniach do zwiększenia funduszu wynagrodzeń.

Przejdę teraz do kolejnej grupy wydatków, w której następuje istotny, ale jakże nieunikniony i niezbędny dla urzędu wzrost. Są te pozostałe wydatki bieżące wzrastające w stosunku do bieżącego roku o kwotę 19 503 tys. zł, co stanowi ponad trzydziestopięcioprocentowy wzrost. Główne źródło zwiększenia, wynoszące aż 9009 tys. zł, stanowią koszty wynikające z przejęcia lub planowanego przejęcia obiektów na siedziby jednostek organizacyjnych urzędu. W bieżącym roku udało nam się pozyskać w trwałe zarząd budynki dla oddziału Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu – oddział ten to Kłodzko – oraz czwarte piętro budynku, w którym mieści się Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach. Obecnie oczekujemy na przejęcie w trwałe zarząd obiektu na siedzibę Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie, a także części budynku dla oddziału Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy – chodzi o oddział w Toruniu – oraz budynku i działki dla Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi. Pozyskiwanie budynki zazwyczaj wymagają remontu lub przebudowy pod kątem spełnienia warunków dla obiektów użyteczności publicznej. Dodatkowo do czasu przeniesienia siedzib zmuszeni będziemy do ponoszenia bieżących kosztów utrzymania zarówno obiektów dotychczasowych, jak również kosztów związanych z nowymi siedzibami.

Wszystko to powoduje czasowy wzrost kosztów działalności, jednak działania te wpisane są w prowadzoną przez urząd od lat politykę pozyskiwania siedzib w trwałe zarząd. Docelowo wpłyną na obniżenie przyszłych kosztów działalności, zwiększą stabilność lokalową i organizacyjną naszych jednostek. Stanowią one również wartość dodaną jako nakłady w majątek Skarbu Państwa. Prowadzimy od wielu lat analizę kosztów utrzymania siedzib, z której jasno wynika, iż koszty utrzymania siedzib będących w trwałym zarządzie są ponad trzykrotnie niższe niż koszty siedzib w wynajmowanych.

Bez kosztów związanych z omówionym przejęciem w trwałe zarząd siedzib wzrost pozostałych wydatków bieżących wyniósłby 19,2%, a kwotowo 10 494 tys. zł. Wzrost ten w znacznej mierze jest konsekwencją zeszłorocznej decyzji Sejmu o zmniejszeniu pozostałych wydatków bieżących inspekcji na bieżący, 2021 rok o kwotę aż 11 683 tys. zł. Tylko dzięki ograniczeniu działalności wynikającej z COVID-19 w pierwszym półroczu 2021 roku – mam tutaj na myśli kontrole hybrydowe, szkolenia on-line, zdalną współpracę międzynarodową, ograniczony zakres działalności prewencyjno-promocyjnej, czy też rezygnacji między innymi z remontów oraz wymiany komputerów stacjonarnych przyznane inspekcji środki pozwolą na realizację działalności statutowej urzędu. W 2022 roku zmuszeni jesteśmy do częściowego odbudowania budżetu w tej grupie wydatków, nie możemy bowiem dłużej odkładać niektórych remontów dotychczasowych siedzib, zwłaszcza tam, gdzie grozi to ich degradacja. Nie powinniśmy też dalej tak bardzo ograniczać działalności prewencyjno-promocyjnej. W dużej mierze wracamy także do bardziej wydajnych kontroli stacjo-

narnych, które jednak generują koszty podróży służbowych. Wracamy również do szkoleń stacjonarnych, które są kosztowniejsze, ale zdecydowanie bardziej efektywne.

Ponadto na wzrost tej grupy wydatków wpływ ma również przewidywany wzrost cen towarów i usług, w tym nieuchronny skok cen energii, wzrost kursu dewiz, planowany wzrost minimalnego wynagrodzenia czy obserwowany wzrost stawek wykładowców i autorów publikacji. Tutaj chciałabym zwrócić państwa uwagę, iż istotne zwiększenie odnotowaliśmy częściowo już w bieżącym roku w opłatach za usługi informatyczne, w tym na utrzymanie i rozwój systemów oraz sieci. Wykonawcy wyłonieni w procedurach przetargowych znacząco podnieśli swoje ceny, co nieodwrotnie wpłynie na przyszłoroczny budżet. Ponadto wynikająca z umów waloryzacja stawek najmu o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w związku z zakładanym wysokim wzrostem cen powoduje nieuniknione zwiększenie tej grupy wydatków.

Przechodzę dalej do kolejnej grupy wydatków, a mianowicie świadczeń na rzecz osób fizycznych. Na 2022 rok zaplanowaliśmy je w kwocie 3528 tys. zł, to jest o 851 tys. zł wyższej od wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2021 rok. Wzrost ten wynika głównie z podjęcia decyzji o wypłacie należnych pracownikom ekwiwalentów za używanie odzieży własnej za okres drugiego półrocza w grudniu 2020 roku zamiast w styczniu 2021 roku, a także z wyższego niż w 2021 roku prognozowanego przeciętnego zatrudnienia w urzędzie, w tym w grupie osób uprawnionych do otrzymywania ekwiwalentów za używanie i pranie odzieży własnej. Z kolei w grupie wydatków majątkowych nastąpi w przyszłym roku spadek. Zaplanowano je na 2022 rok na poziomie 8120 tys. zł.

Spora część wydatków inwestycyjnych związanych z przebudową nowo przejmowanych siedzib przypadnie na dalsze lata. Tym samym w przyszłym roku z tego tytułu planujemy wydatki na trzy siedziby w łącznej kwocie 2270 tys. zł. Są to oddziały w Kłodzku, w Toruniu oraz Okręgowy Inspektoraty Pracy w Łodzi. Ponadto na 2022 rok zaplanowano niezbędne inwestycje w naszych pozostałych siedzibach, z czego największą w oddziale Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie. Jest to oddział Tarnów. Dotyczy to przede wszystkim dostosowania obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych na łączną kwotę 1370 tys. zł.

Wydatki majątkowe obejmują również zakupy inwestycyjne zaplanowane na kwotę 4285 tys. zł, z czego największe wydatki przypadają na sprzęt informatyczny i oprogramowanie oraz na środki transportu. Szczegółowy opis wszystkich wydatków majątkowych zawarty został na str. 37-43 naszego materiału.

Tradycyjnie w materiale zaprezentowaliśmy również projekt wydatków budżetowych Państwowej Inspekcji Pracy w układzie zadaniowym. Planowane wydatki, podobnie jak w latach ubiegłych, zostały ujęte w całości w funkcji 14.- rynek pracy, w zadaniu 14.2. budowa nowoczesnych stosunków i warunków pracy.

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, na zakończenie swojego wystąpienia zwracam się z prośbą o pozytywne zaopiniowanie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2022. Oczywiście w przypadku pytań razem ze współpracownikami pozostajemy do dyspozycji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana posła Janusza Śniadka o koreferat. Proszę bardzo.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, najpierw zdanie ogólne, podsumowujące. Dochody Państwowej Inspekcji Pracy na 2022 rok zaplanowano w wysokości 2250 tys. zł, czyli o prawie 7% więcej niż przewidywane wykonanie.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

To jest błąd. Jak może być 2000 tys. zł, kiedy wydatki wynoszą 400 000 tys. zł? Jest to w materiale.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przepraszam, mówię o dochodach.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

O dochodach?

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Tak.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

To przepraszam.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Rzeczywiście są one znikome w porównaniu z wydatkami. Są to dochody przede wszystkim z grzywien.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

W materiale chyba nie ma też kwoty przewidzianej w budżecie państwa.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dotarłem do tych liczb, wobec czego pozwoliłem sobie...

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Przepraszam bardzo, może później w dyskusji to wyjaśnimy. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Uznałem za właściwe podać globalne liczby, dlatego że są one interesujące. A więc dochody zaplanowano w wysokości 2250 tys. zł, czyli aż o 6,9%, prawie 7% więcej niż przewidywane wykonanie za rok bieżący. Natomiast wydatki zamknięto w kwocie 416 448 tys. zł, czyli aż o 15% więcej niż przewidywane wykonanie w roku bieżącym. Myślę, że te znaczące liczby pokazują, że teraz, zwłaszcza w okresie pandemii, niesłychanie trudno jest trafnie przewidywać, formułować wzrosty, ruchy w poszczególnych pozycjach budżetowych, o czym się przekonujemy przy analizie budżetów kolejnych instytucji, także w przypadku Państwowej Inspekcji Pracy.

Teraz właśnie odniosę się w dwóch, trzech zdaniach do kwestii dochodów w wysokości 2250 tys. zł. Jest to kwota wyższa od przewidywanego wykonania za rok bieżący o 6,9%. Tutaj pewnym źródłem nietrafnych prognoz są kwestie pandemii, oczywiście ograniczenie działalności inspekcji i trudności w przewidywaniu, jak to się będzie rozwijało w roku następnym. Szacuje się, że w 2022 roku kwota z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych będzie wynosiła około 1755 tys. zł, co będzie stanowiło aż 78% dochodów inspekcji. Zawsze, co roku podkreślamy tutaj, że dochody inspekcji pochodzą głównie z grzywien. Wydawałoby się, że jest to motywowanie inspektorów do nakładania grzywien. Oby tak nie było. Na pozostałą kwotę dochodów w wysokości około 495 tys. zł...

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Przepraszam bardzo, panie pośle. Proszę panów, jesteśmy w bardzo małej sali i rozmowy bardzo nam przeszkadzają. Dziękuję bardzo. Proszę.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Postaram się nie rozpraszać. Na pozostałą kwotę dochodów w wysokości 495 tys. zł składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, głównie z zaplanowanej sprzedaży samochodów – jest to zdarzenie jednorazowe, nie dokonuje się tego co roku – oraz, tak jak już mówiłem, niezwykle trudne do przewidzenia kary z odszkodowań wynikających z zawartych umów w kwocie 61 tys. zł, jak i wpływy z tytułu refundacji wydatków z lat ubiegłych.

Teraz chciałbym przejść już do strony wydatkowej i odnieść się do rzeczywiście, jak już tutaj podkreślała pani minister, bardzo dużego wzrostu wydatków w stosunku do ustawy budżetowej na rok bieżący, wzrostu aż o kwotę o 54 347 tys. zł, czyli o około 15% budżetu. Nie, przepraszam. Dobrze powiedziałem, wzrost w stosunku do ustawy budżetowej na rok bieżący wynosi około 15%. Składa się na to kilka elementów wymienianych tu już przez panią minister. Przede wszystkim jest to zaplanowany wzrost w grupie wynagrodzeń osobowych i pochodnych o kwotę 37 123 tys. zł. Wzrost ten wynika z jednej strony z przywrócenia trzyprocentowego funduszu nagród, który w 2021 roku nie był ujęty w planie wydatków, został zdjęty. Z drugiej strony na rok 2022 został zaplanowany pięcioprocentowy wzrost wynagrodzeń dla pracowników inspekcji. Wielokrotnie mówiliśmy o konieczności wzrostu wynagrodzeń. Jest to, no niejako, warunek

podstawowy możliwości pozyskania nowych pracowników. Jeżeli o to chodzi, to tutaj plany inspekcji są ambitne. Oby udało się je zrealizować.

W projekcie na 2022 rok zostało zaplanowanych sześćdziesiąt dodatkowych etatów w celu zapewnienia realizacji rokrocznie dodawanych inspekcji zadań. W tym wypadku zadania te są konsekwencją objęcia przepisami o delegowaniu pracowników kierowników świadczących pracę w międzynarodowym transporcie drogowym. Kwestia ta jest podnoszona rokrocznie zarówno w kolejnych sprawozdaniach Państwowej Inspekcji Pracy z działalności, jak i w debatach budżetowych. Jest to kwestia ciągłego dokładania inspekcji różnych, rozlicznych zadań do realizacji. Z uznaniem trzeba stwierdzić, że inspekcja niezawodnie się z tego wywiązuje. Nie zawsze w ślad za tym idą adekwatne środki budżetowe zarówno na zwiększanie etatów, zwiększanie zatrudnienia, jak i na wzrost wynagrodzeń ze względu na większą liczbę np. nadgodzin czy większe zaangażowanie pracowników w pracę.

W kolejnej grupie wydatków następuje również istotny i nieunikniony, jak uzasadnia to inspekcja, wzrost wydatków. Pozostałe wydatki bieżące wzrastają w stosunku do roku bieżącego o kwotę 19 503 tys. zł, co stanowi ponad 35% wzrostu. W tym wypadku można powiedzieć, że jest to konsekwencja obniżenia, zmniejszenia wielkości budżetu na rok bieżący oraz przesunięcia części koniecznych wydatków na rok następny. Stąd ta liczba, ten procentowy wzrost nie powinny szokować. Jest to głęboko uzasadnione.

Chciałbym jeszcze powiedzieć ogólnie na temat przedłożonego projektu budżetu. Jest on wykonany w sposób bardzo pogładowy, przejrzysty, poszczególne grupy wydatków, ruchy w zakresie ich wielkości są bardzo dobrze, przekonywująco uzasadnione. Pozostaje życzyć inspekcji, żeby zwłaszcza plany dotyczące liczby etatów oraz związane z tym zwiększenia funduszu wynagrodzeń zostały zrealizowane, żeby nie stało się to, co w roku bieżącym, kiedy nastąpiła konieczność redukcji znaczącej części wydatków, żeby również udało się zrealizować zakupy inwestycyjne, majątkowe, zwłaszcza jeżeli chodzi o siedziby, które jednorazowo są wysokie, ale w dłuższej perspektywie będą przynosiły inspekcji znaczące oszczędności, polegające na niewydatkowaniu środków na wynajem pomieszczeń na swoje siedziby. W związku z tym jest to bardzo racjonalna gospodarka budżetowa.

Konkludując stwierdzam, że projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy zasługuje na przyjęcie. Wnoszę o pozytywną opinię Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla przedłożonego projektu budżetu. Złożyłem wnioszek o pozytywne zaopiniowanie budżetu.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo, dziękuję. Zanim oddam głos panom posłom chciałabym się dowiedzieć, czy przedstawicielka Ministerstwa Finansów chciałaby zabrać głos na tym etapie czy raczej później w ramach dyskusji.

**Główny specjalista w Wydziale Administracji Państwowej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwie Finansów Elżbieta Augustyniak:**

Minister Finansów w ogóle nie uczestniczy w procesie na tym etapie.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Oczywiście otwieram dyskusję. Jako pierwszy zapisał się pan poseł Wojciech Saługa. Bardzo proszę.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Szanowna, Wysoka Komisjo, z panem posłem koreferentem Sniadkiem nie mogę się za bardzo zgodzić co do tego, że projekt budżetu został przygotowany w sposób bardzo rzetelny, klarowny i jasny. Miało być tanie państwo, a w budżecie jest mowa głównie o etatach, ale o tym za chwilę.

Mam pierwsze pytanie, ponieważ w tabelkach, w tabeli nr 4, w tabeli nr 5, moim zdaniem, są nieścisłości bądź przekłamania. Jeżeli popatrzymy na wskaźniki procentowe wzrostu budżetu, jeżeli popatrzymy na dwie ostatnie kolumny, na nominalny i realny wzrost, kolumny różnią się kwotami. Natomiast jak popatrzymy, co dzielimy, to dzielimy te same kwoty, dzielimy pięć przez trzy i pięć przez trzy, i dostajemy zupełnie inne wyniki. To samo mamy w tabeli nr 6. Tam dzielimy kolumny cztery przez trzy w oby-



dwu przypadkach, jeżeli chodzi o wzrost nominalny i realny, a kwoty są zupełnie inne. Wydaje się, że gdzieś w tabeli jest błąd. Jeżeli nie ma błędu, to proszę mnie oświecić, z czego wynikają różnice, jeżeli dzielimy te same liczby przez siebie, a wynik mamy różny. Mówimy też o nominalnym wzroście do wykonania budżetu za rok 2021 o 15%. To niezwykle dużo, jak się wydaje. Wciąż powtarzam, że cały czas, przynajmniej ze strony rządzących, mówimy o tanim państwie.

Podnosimy wydatki bieżące, natomiast wydatki majątkowe zwijamy. Są one i tak minimalne, dlatego że w skali budżetu instytucji wynoszą tylko 2%. Jeszcze je zmniejszamy do 70%. Źle to świadczy o instytucji, źle to świadczy o państwie, jeżeli oszczędzamy na siedzibach, na remontach, na malowaniu, na ogrzewaniu, nie wiem jeszcze na czym.

Pani prezes, pani przewodnicząca inspekcji pracy mówiła także o wzroście cen energii. Chciałbym usłyszeć, jaki procentowy wzrost cen energii założyła pani w budżecie, ponieważ nie umiem się tego doczytać. Może gdzieś to przeoczyłem, ale chciałbym usłyszeć, jaka to liczba.

Sto trzydzieści nowych etatów. Powiem tylko, że słyszymy w mediach, słyszymy w wiadomościach, że raczej brakuje rąk do pracy, brakuje kierowców, brakuje budowlanców, brakuje różnych osób o różnych specjalnościach. Nie słyszałem, żeby brakowało urzędników. To tak ku przestrodze, żebyśmy powodując wzrost administracji publicznej, nie powodowali tego, że rąk do pracy będzie jeszcze mniej.

Wróć do tabeli nr 5. W ostatniej pozycji 3.2 jest napisane, że na dodatkowych sto trzydzieści etatów planowanych na 2022 rok jest 2027 tys. zł. Podzieliłem tę kwotę przez sto trzydzieści. Daje to kwotę 1300 zł miesięcznie. Myślę, że to na etat zdecydowanie za mało. Proszę powiedzieć, jak mam to rozumieć. Czy będą to przyjęcia w ostatnim kwartale? Jaką średnią płacę planujecie dla nowo przyjętych osób, ponieważ absolutnie się to nie spina, chyba że będą wszyscy zatrudnieni na jedną trzecią etatu? I co dalej, jeżeli będą to przyjęcia pod koniec roku? Inaczej sobie nie wyobrażam, żeby zrealizować budżet na stu trzydziestu pracowników. Dając im chociażby średnią płacę, wychodzi na to, że może od września do grudnia mogłoby to wystarczyć na jakieś minimalne pensje, dlatego że dochodzą jeszcze pochodne. Jeżeli tak ma to być, że mają to być ludzie zatrudniani pod koniec roku, to jako Komisja musimy sobie zdawać sprawę, że w przyszłym roku, jak będziemy planować budżet na rok 2023, nastąpi większy wystrzał. Kwotę tę przynajmniej trzeba będzie pomnożyć przez cztery, o ile nie przez pięć. Mówię o kwocie 2000 tys. zł. Tak naprawdę dzisiaj zaciągamy zobowiązania na znacznie wyższą kwotę. Powtarzam, jeżeli się nie mylę, jeżeli podzielimy 2027 tys. zł przez sto trzydzieści etatów, daje to bez złotówki 1300 zł miesięcznie.

Nieustannie będę pytał o raport z kontroli wewnętrznej dotyczącej domniemanych nieprawidłowości. Czy raport ten będzie gdzieś kiedyś pokazany? Czy pani kiedyś opowie o nieprawidłowościach, które gdzieś tam były sugerowane w przestrzeni medialnej? Jeżeli naprawiła pani owe nieprawidłowości, to jakie to przyniosło oszczędności w firmie, nie w firmie, tylko w inspekcji pracy? Zawsze też będziemy pytać, jakie były koszty nieprawidłowości, antydatowania umów, zatrudniania znajomych, zawyżania pensji, itd., itd. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wilczyński, później pan poseł Koperski. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos na tym etapie? Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Wilczyński.

#### **Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Chciałbym przejść do kwestii wzrostu zatrudnienia. Tutaj odesłała nas pani do str. 24, 25, 26 i 27. Z analizy tekstu wynika, że ustawa, na którą się pani powołuje, jeszcze nie została przyjęta. Zgadza się? Właśnie. Jest to szczególna gorliwość. Nie dowiadujemy się z materiału, na jakim etapie są prace ustawodawcze. Na dodatek jeszcze okazuje się, że Państwowa Inspekcja Pracy zaczyna się zajmować rynkiem i produktami w coraz większym zakresie. Nie przypominam sobie, a zdaje się, że Państwowa Inspekcja Pracy jest podporządkowana Sejmowi, żeby kiedykolwiek na posiedzeniu Komisji omawiano kwestię tego, w jakim zakresie Państwowa Inspekcja Pracy zajmuje się kwestiami rynku. Może

byłoby sensownie, żeby stosowny resort kiedyś przedstawił Komisji, w jakim zakresie zamierza płać Państwową Inspekcję Pracy w zagadnienia, które moim zdaniem powinny być obszarem Państwowej Inspekcji Handlowej. Zdaje się, że taką inspekcję mamy powołaną. Państwo tak łykacie, przepraszam, sytuację, w której coraz więcej zagadnień kontroli rynku i wyrobów zaczyna na was spoczywać. Wydaje mi się to dosyć dziwne.

Po pierwsze, wnoszę o to, żebyśmy się zastanowili nad tym, jaki jest problem, jaki jest zakres obowiązków – nie mówię, że w tym momencie, dlatego że to oczywiście jest niemożliwe – w jakim zakresie Państwowa Inspekcja Pracy zajmuje się już rynkiem i handlem, produktami, nadzorem nad nimi. Z drugiej strony, kto się zwracał, kto w ogóle uzgadniał, że Państwową Inspekcję Pracy bierze się tak pod but i wciska się jej nowe zadania w tym zakresie? Jak to się stało? Nie dowiedzieliśmy się ani słowa na ten temat, a zdaje się, że funkcjonowanie państwa inspekcji jest obszarem naszej aktywności po to, żeby sprawdzać, jak działacie.

Na podstawie jakich przesłanek jest owa kalkulacja? Siedemdziesięciu pracowników, kwota 5600 tys. zł. Czy zostaną zatrudnieni 1 stycznia? Nie ma ustawy. Nie wiadomo, kiedy będzie. Wydaje mi się, że jest to zupełnie nielogiczne. Sam materiał nie pokazuje uzasadnienia dla owych kwot. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Koperski. Bardzo proszę.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, generalnie pozytywnie oceniam projekt budżetu, który państwo przedstawiliście. Wielokrotnie na posiedzeniach naszej Komisji, a także w czasie wystąpień sejmowych mówiłem o tym, że wynagrodzenia inspektorów, pracowników Państwowej Inspekcji Pracy powinny być godne, powinny dążyć do takich poziomów, jakie ma Najwyższa Izba Kontroli. Jest to krok we właściwą stronę. Cieszę się, że przywrócono fundusz nagród, dlatego że najlepsi pracownicy powinni otrzymywać nagrody. Tutaj od razu mam pytanie: czy kwestie nagród zostały ostatecznie uregulowane w Państwowej Inspekcji Pracy? Pamięamy sytuację z jednym z poprzednich głównych inspektorów, dotyczącą wypłaty nagród. To bardzo bulwersowało opinię publiczną, jak również samych pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Czy dzisiaj jest to po prostu jasne? Moim zdaniem, pani jako główny inspektor pracy też powinna otrzymywać w sposób jasny, transparentny, uczciwy nagrodę za dobrze wykonywaną pracę, podobnie jak pani zastępcy, pracownicy. Chodzi o to, żeby było to jasne i czytelne, żeby nie było takiej sytuacji jak poprzednio, że ktoś sam sobie przyznał nagrodę. Stąd moje pytanie, czy udało się to uregulować.

Cieszę się z planowanych pięcioprocentowych podwyżek dla pracowników, chociaż uważam, że powinny być wyższe. Tutaj nie zgadzam się z prezentowanymi wcześniej stanowiskami, że pieniędzy powinno być mniej. Uważam, że powinno być ich zdecydowanie więcej. Jako klub parlamentarny Lewicy składaliśmy propozycję, żeby wzrost w administracji budżetowej wynosił co najmniej 12%, ale odczytuję to jako krok we właściwym kierunku. Wydaje się również, że całkiem racjonalne jest zatrudnienie nowych pracowników, ponieważ zadania, które zostają na państwa nałożone, stanowią spore wyzwanie. Trzeba nowych ludzi, żeby je realizować, nie tracąc jednak z pola zainteresowania, z uwagi tych zadań, które realizujecie do tej pory. Wydaje się to całkiem racjonalne. Mam nadzieję, że dzięki dodatkowym środkom finansowym uda się państwu zatrzymać najlepszych specjalistów, inżynierów, prawników, ekonomistów, informatyków. Tylko wtedy będziecie w stanie realizować te zadania, które na was nakładają przepisy prawa.

Nie mam również wątpliwości co do działań inwestycyjnych. Uważam, że jak najbardziej są potrzebne. Pracownicy nie mogą pracować w warunkach, które są po prostu łamaniem prawa. Jeżeli ktoś pracuje w temperaturze ponad 30 stopni w biurze, to tak naprawdę pracodawca, który do tego dopuszcza, łamie prawo. Taki pracownik powinien w tym dniu być zwolniony. Zakupy inwestycyjne, klimatyzacja, remonty, zakup nowych samochodów, to wszystko jest bardzo racjonalne.

Mam natomiast pewne wątpliwości. Gdyby pani minister był uprzejma rozwiązać owe wątpliwości, byłbym w pełni usatysfakcjonowany. Dotyczy to zakupu nowej strony inter-

netowej dla Państwowej Inspekcji Pracy. Jeżeli chodzi o zakup macierzy dyskowych, faktycznie te dobre kosztują około 100 tys. zł jedna. Jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że państwo macie wiele oddziałów, to wydaje się to racjonalne, chociaż sama pani minister wspominała, że można korzystać z wirtualnych rozwiązań. Rozumiem, że są jakieś kwestie bezpieczeństwa, które warunkują akurat posiadanie fizycznych dysków bezpośrednio w Państwowej Inspekcji Pracy. Mamy postawienie nowej strony internetowej dużej instytucji za 500 tys. zł. Czy mógłbym prosić o wyjaśnienia, dlatego że wydaje mi się, że tutaj państwo trochę przeszacowaliście? Nie chciałbym w tej chwili o tym decydować, nie znając odpowiedzi na to pytanie.

Dołączam się również do wniosku, który skierował pan wiceprzewodniczący Saługa. Cały czas z niecierpliwością czekamy na wyniki raportu kontrolnego. Myślę, że współpraca naszej Komisji z Państwową Inspekcją Pracy zdecydowanie lepiej by się układała, gdybyśmy jednak po tylu miesiącach czekania poznali w końcu raport. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję, panie pośle. Poproszę o zabranie głosu pana posła Kostusia. Bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. W zasadzie już w pierwszym pytaniu chciałbym nawiązać do tego, o czym mówił pan przewodniczący Saługa oraz pozostali przedmówcy, a więc odnieść się do największego problemu, największego wyzwania, przed którym stoi Państwowa Inspekcja Pracy. Chodzi o ciągłość pracy, chodzi o kadry. Pani minister raczyła zauważyć, podkreślić, że nabory nie przynoszą spodziewanych efektów, spodziewanych rezultatów. Pani minister w trakcie wystąpienia powiedziała, że nastąpił realny spadek liczby zatrudnionych osób z technicznym wykształceniem. Tak więc raz jeszcze powtórzę – nie jest to odkrywcze, nie jest to zaskakujące, mówili o tym poprzednicy pani minister – że zachowanie ciągłości pracy, pozyskiwanie nowych pracowników, przede wszystkim z technicznym wykształceniem, to dzisiaj największy problem, największe wyzwanie. Biorąc pod uwagę, że realny wzrost wynagrodzeń osobowych i pochodnych stanowi niecałe 10%, biorąc pod uwagę, że pani minister mówiła tutaj o tym, żeby zatrudnić dodatkowo sto trzydzieści osób, biorąc pod uwagę, że realny wzrost wynagrodzeń wynosi około 5%, o czym mówił przed chwilą mój przedmówca, chciałbym zapytać, pani minister: czy to na pewno wystarczy? Biorąc pod uwagę okoliczności, biorąc pod uwagę szalejącą inflację, szalejącą drożyznę czy środki te – mówię to bardzo spokojnie, bardzo dyplomatycznie – wystarczą? W moim przekonaniu nie, chyba że jest coś, o czym nie wiem, chyba że jest coś, o czym pani minister nie powiedziała. Bynajmniej nie pytam tutaj o fundusz nagród. Jest to pytanie ogólne, nawiązujące do tego, o czym mówili moi poprzednicy.

Natomiast pytanie szczegółowe dotyczy zakupu środków transportu. Na str. 43 jest napisane, że zakup transportu to około 1500 tys. zł. W roku 2022 planowany jest zakup osiemnastu samochodów na wymianę wyeksploatowanych pojazdów używanych przez inspektorów pracy. Dzieląc 1500 tys. zł na osiemnaście samochodów otrzymujemy około 80 tys. zł. Chciałbym teraz zapytać, mam pytanie szczegółowe: czy będzie to jednorazowy zakup, który będzie organizowała centrala, czy też poszczególne okręgowe inspektoraty będą same sobie organizować przetargi? Czy to jest zakup określonego typu samochodu? Czy w zależności od zapotrzebowania, w zależności od okręgu poszczególne inspektoraty samodzielnie będą podejmowały decyzje? Mam też pytanie szczegółowe. Dziesięć okręgowych inspektoratów zgłosiło potrzeby na osiemnaście samochodów. Gdańsk chce wymienić trzy, a nie wiem, np. w Opolu, Poznaniu czy Lublinie wymiana nie jest przewidziana. Czy na pewno zostało to właściwie przeanalizowane? Czy to oznacza, że w przysłowio- wym Opolu, Poznaniu i Lublinie sytuacja jest bardzo dobra, a w Gdańsku jest zła bądź dramatyczna czy może wynika to z innych powodów i okoliczności? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze któryś z panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Oddaję głos pani inspektor. Bardzo proszę.

## **Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Oczywiście postaram się ogólnie na nie odpowiedzieć, natomiast później przekażę głos, po pierwsze, mojemu zastępcy, który będzie w stanie wypowiedzieć się na temat kwestii chociażby związanych z nadzorem rynku, gdzie od wielu lat Państwowa Inspekcja Pracy jest zaangażowana. Jeżeli chodzi o pytania typowo budżetowo-księgowo, oddam głos pani dyrektor Witkowskiej.

Chciałabym zacząć od tego, że przede wszystkim w momencie, kiedy obejmowałam funkcję Głównego Inspektora Pracy, mówiłam zarówno na forum Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, jak i na forum Rady Ochrony Pracy, że moim priorytetem jest to, żeby inspekcja pracy była profesjonalna, merytoryczna, skuteczna. Po to, żeby realizować w ten sposób zadania, potrzebujemy rzeczywiście wykwalifikowanej kadry. Jak państwo wiecie, przygotowaliśmy szeroki materiał na temat kadr Państwowej Inspekcji Pracy, z podziałem na poszczególne grupy, na grupy pracowników, których najbardziej poszukujemy, z podaniem wysokości średnich wynagrodzeń, które jesteśmy w stanie na ten moment zaoferować. Materiał ten oczywiście jest dostępny. Jeżeli panowie posłowie bylibyście zainteresowani szczegółowym materiałem, to jesteśmy w stanie oczywiście go przekazać. Dlatego myślę, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, nie ma przestrzeni, żeby tak szczegółowo omawiać owe zagadnienia.

Niemniej jednak chciałabym zwrócić uwagę na to, że rzeczywiście sto trzydzieści etatów to jest minimum, które przyjęliśmy. To, że przepisy są w trakcie uchwalania, nie zmienia faktu, że budżet jest ustalany na rok 2022. Zadania mają wejść od początku 2022 roku. Jesteśmy do tego zobowiązani. Chociażby pakiet mobilności powinien wejść w lutym 2022 roku, a budżet mamy zatwierdzany w tym momencie. W związku z tym wnoszenie o dodatkowe etaty w momencie, kiedy będziemy wiedzieli, jaki jest faktyczny, realny wymiar zadań, jest po prostu niemożliwe. Będziemy musieli zrealizować zadania, a nie będziemy mieli do tego ludzi.

Ponadto chciałabym podkreślić, że sto trzydzieści etatów, które podzieliliśmy na dwa sektory, czyli nadzór rynku, kwestie związane z pakietem mobilności i z dodatkowymi zadaniami, które są z tym związane, jest to minimum, które jest niezbędne do zapewnienia podstawowej realizacji zadań, nie mówiąc już o tym, że ludzi chociażby w przypadku kontroli czasu pracy kierowców, przerw i odpoczynków trzeba wyszkolić. Wymaga to specjalistycznej wiedzy w momencie, kiedy stajemy przed wyzwaniem realizacji zadań, które tak naprawdę, panie pośle, tutaj zwracam się do pana posła Wilczyńskiego, nie są czymś, co inspekcja pracy dostaje na własne życzenie. W realizację zadań publicznych jesteśmy zaangażowani przez parlament, w związku z czym zakładam, że panowie posłowie są częścią parlamentu i mają wpływ na proces legislacyjny.

Jako Państwowa Inspekcja Pracy od wielu lat podnosimy, że jako jedyna instytucja w Europie realizujemy tak szeroki zakres zadań. Mówię tutaj o instytucjach porównywalnych do Państwowej Inspekcji Pracy. Zakres ten obejmuje nie tylko właśnie kwestie, które wynikają z Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, ale również wiele innych tematów. To, co chciałabym jeszcze zasygnalizować, to to, że oprócz tych zadań, które wymieniliśmy na etapie pisania projektu budżetu, dochodzą nam w tym momencie kolejne nowe propozycje związane z rozszerzeniem zakresu zadań. Za chwilę będzie procedowana nowelizacja przepisów dotyczących emerytur pomostowych. Mamy kwestie związane z Polskim Ładem i zaangażowaniem inspekcji pracy w kwestię dotyczącą legalności zatrudnienia. Mam tutaj na myśli obszar badania szarej strefy.

Nie mówimy o tym, że dysponujemy danymi, z których wynika – zrobiłam sobie takie wyliczenie – ile jako Państwowa Inspekcja Pracy na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat dostaliśmy nowych zadań. W ślad za tym nie szło zwiększenie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na etaty dla pracowników. Ci ludzie, którzy już w tym momencie pracują, muszą zadania te wykonywać, żebyśmy byli w stanie skutecznie realizować zadania nałożone na Państwową Inspekcję Pracy. Są natomiast wzrosty chociażby liczby przedsiębiorców. Pomimo pandemii obserwujemy, że liczba przedsiębiorców przez dziesięć lat znacząco wzrosła. Stosownie do tego nie wzrastała liczba inspektorów pracy.

Dodatkowo pojawiają się kwestie tego, że zwiększyła się znacząco liczba cudzoziemców zatrudnionych w Polsce. Rynek pracy zmienił się przez ostatnie dziesięć lat. Wyzwa-

nia dla inspekcji pracy są zdecydowanie większe. Nie możemy więc patrzeć na to, żeby ubiegać się o dodatkowe etaty dopiero wtedy, kiedy ogłaszane są już konkretne inicjatywy, które angażują inspekcję pracy do realizacji zadań, dlatego że wtedy jest za późno. Zakładamy tutaj rzeczywiście minimalną dla nas wersję, uwzględniając sytuację ekonomiczną w kraju, biorąc pod uwagę to, o czym panowie posłowie też wspominaliście, oraz to, że nie powinno być przerostu administracji. Proszę jednak zwrócić uwagę na to, że Państwowa Inspekcja Pracy w skali kraju, gdzie mamy ogrom pracodawców, którzy podlegają kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, co jest bezpośrednio związane z zapewnieniem bezpiecznych, higienicznych warunków pracy, tak naprawdę liczy 2700 pracowników, z czego tylko niecałe 1500 osób to są inspektorzy pracy. W niektórych okręgowych inspektoratach pracy jest po siedemdziesięciu inspektorów na całe województwo. Trudno wówczas mówić – tutaj mówię w odpowiedzi na pytanie pana posła Saługi – o przeroście administracji. Państwowa Inspekcja Pracy przerostu administracji w tym momencie nie widzi. Mamy zaangażowanych pracowników. Tylko dzięki ich profesjonalizmowi i ogromnemu zaangażowaniu jesteśmy w stanie realizować zadania. To taka uwaga ogólna.

Myślę, że w sprawie nadzoru rynku i naszego zaangażowania w tym obszarze mój zastępca chętnie uzupełni.

Jeszcze jedna refleksja, którą chciałabym się podzielić. Dziękuję za wszystkie słowa, szczególnie pana posła Koperskiego, ale też pana posła Kostusia odnośnie do kwestii związanych z tym, że widzicie państwo potrzebę zwiększenia zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy oraz adekwatnego do realizowanych zadań poziomu wynagrodzenia.

To, na co bym chciała jeszcze wskazać, to nasze działania prewencyjno-promocyjne. Rzeczywiście jako inspekcja pracy bardzo mocno działamy na gruncie działalności prewencyjno-promocyjnej, która koncentruje się chociażby w zakresie działań związanych z szerokim poradnictwem prawnym, udzielaniem porad zarówno dla przedsiębiorców, pracodawców, jak też dla związków zawodowych i oczywiście dla pracowników. Korzystają z naszej pomocy rzesze zainteresowanych osób. Nie jesteśmy w stanie spełnić wszystkich oczekiwań, gdyż tak duże jest oczekiwanie społeczne na fachową wiedzę, którą prezentują inspektorzy pracy, ale też pracownicy merytoryczni inspekcji pracy. Tutaj też widzimy konieczność wzmocnienia naszych działań, podobnie jak działań prewencyjno-promocyjnych o charakterze konferencyjnym, związanych z organizacją szkoleń, webinarów, konferencji promujących określone zagadnienia.

Tutaj zmierzam do tematu strony internetowej. Rzeczywiście zrobiliśmy rozeznanie na temat tego, jaki jest koszt strony, koszt wybudowania strony internetowej. Zachęcam państwa do tego, żeby zajrzeć na naszą stronę internetową i zobaczyć, jak ona funkcjonuje. W sprawozdaniu, w projekcie budżetu jest to opisane dosyć skrótowo, niemniej jednak strona, którą mamy w tym momencie, jest mocno przestarzała, jest niedostosowana. Po pierwsze, musimy wykonywać ogromną pracę, żeby zgodnie z nowymi regulacjami, dostosowywać ją do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nie jest dostosowana do multimedialnych wydarzeń, a więc promocji, które robimy w tym momencie na zasadzie webinarów, podcastów. Umieszczamy to na stronach zewnętrznych. Mamy także strony dodatkowe powiązane ze stroną główną, chociażby Bhp na TAK! gdzie mamy mnóstwo bardzo konkretnych profesjonalnych informacji. Chcielibyśmy, żeby informacje te były dostępne w sposób łatwy, prosty. To jest takie miejsce, w którym właśnie korzystając z tego, że mamy małe zasoby kadrowe, jesteśmy w stanie zorganizować, nagrać webinarium na temat skutków społecznych związanych z wykluczeniem dotyczącym chociażby pandemii czy z pracą zdalną. Są to tematy, które tak naprawdę interesują bezpośrednio opinię publiczną i są konkretnym źródłem wiedzy. Chcielibyśmy to robić na jednej stronie.

Niestety, realia rynku usług informatycznych są takie a nie inne. Dane te nie zostały wzięte z przysłowiowego kapelusza, ale wynikają z analizy rynku. Niestety, tyle kosztuje zbudowanie strony. Rzeczywiście koszty te mają na celu sprawniejsze funkcjonowanie urzędu, dzielenie się wiedzą merytoryczną.

To by było na tyle, jeżeli chodzi o wstęp z mojej strony. W pierwszej kolejności chciałabym, żeby głos zabrał jeszcze pan inspektor Jarosław Leśniewski i odniósł się do kwestii związanych chociażby z nadzorem rynku, o którym wspominał pan poseł.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę.

**Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:**

Proszę państwa, krótko. Jedno z wielu zadań, które realizuje Państwowa Inspekcja Pracy, to kontrole związane z nadzorem rynku. Wspomnę tylko, że jest to nadzór rynku pracodawców będących użytkownikami kontrolowanych wyrobów i produktów. Jesteśmy jednym z elementów, jedną z instytucji, która zajmuje się krajowym systemem nadzoru rynku. Co roku prowadzimy takie kontrole, co roku takie kontrole planujemy. W tym roku prowadzimy wytypowane kontrole związane z grupami produktów wykorzystywanych w zakładach pracy, a związanych z maszynami i środkami ochrony indywidualnej. Natomiast prowadzimy również kontrole na wniosek w związku z powziętymi informacjami o wadach wyrobów. Wspomnę tylko o jedenastu dyrektywach, które są w jurysdykcji Państwowej Inspekcji Pracy. O maszynach i środkach ochrony indywidualnej wspominałem, natomiast robimy również kontrole na wniosek, dotyczące dyrektyw związanych z dźwigami i urządzeniami ciśnieniowymi, zbiornikami ciśnieniowymi, paliwami gazowymi, urządzeniami ochronnymi stosowanymi w określonych granicach napięcia, materiałami wybuchowymi. Jak wspominałem, jest jednaście dyrektyw, którymi Państwowa Inspekcja Pracy zajmuje się w zakresie nadzoru rynku.

Drugie zadanie, o którym wspominaliśmy na ostatnim posiedzeniu Komisji, zadanie też związane z kontrolami nadzoru rynku to kontrole prowadzone na wniosek organów celnych. Wspomnę tylko o ostatnim materiale, który był prezentowany. W wyniku działalności Państwowej Inspekcji Pracy, związanej z oceną środków ochrony indywidualnej związanych z przeciwdziałaniem pandemii – było to dzięki działaniom inspekcji pracy – wyeliminowaliśmy wprowadzenie na polski rynek pracy maseczek chirurgicznych, które tylko wyglądem przypominały środki ochrony indywidualnej. Zadanie to realizujemy od lat, od lat je planujemy. Jeżeli będzie taka wola Szanownej Komisji, to oczywiście stosowny materiał na temat działalności Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie nadzoru rynku, zgodności z wymaganiami zasadniczymi, jesteśmy w stanie przygotować. Co roku jest to również opisywane w materiale, w sprawozdaniu Głównego Inspektora Pracy.

Jeżeli chodzi o etaty, oczywiście zadanie to realizujemy od lat, natomiast wspominałyśmy, że jest duża reforma systemu nadzoru rynku związana z wejściem w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/1020 z czerwca 2019 roku. Prawdopodobnie w okolicach lutego będzie finisz procedowania. Ponieważ są to przepisy, które wynikają z rozporządzenia, musimy je wdrożyć. Tak jak określiliśmy to w sprawozdaniu zarówno na str. 3, jak i na str. 21, etaty związane są nie tylko z sensu stricto tym, co robimy do tej pory, z naszą dotychczasową działalnością, tylko ze zwiększeniem działań Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie kompetencji, dodatkowych grup. Wspominałyśmy je na następnych stronach. Są to substancje chemiczne, czyli REACH. Czeka nas również zintensyfikowanie kontroli, jak też w ogóle reforma całego rynku pracy, nadzoru rynku, gdzie inspekcja pracy jest tylko jednym z elementów. Stąd wniosek związany ze zwiększeniem zatrudnienia.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Przepraszam bardzo, panie inspektorze. Jeszcze raz bardzo, bardzo proszę panów posłów o spokój, dlatego że nawzajem sobie przeszkadzamy. Dziękuję bardzo. Proszę.

**Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:**

Szczegółowo wyjaśniamy, jakie będą nowe zadania, które będą przypisane Państwowej Inspekcji Pracy z racji tego, że już mamy jednaście dyrektyw. Wspomnę tylko o najważniejszym zadaniu dotyczącym zmiany zakresu podmiotowego, czyli o rozszerzeniu nie tylko na pracodawców, ale też na dalszych użytkowników całego systemu nadzoru rynku. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Bardzo pięknie dziękuję. Pan poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy budżetowej na rok 2022. Czy ktoś jest przeciwny temu wnioskowi?

**Posel Ryszard Wilczyński (KO):**

Chciałbym się wstrzymać.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

A zatem głosujemy. Bardzo proszę, żeby panowie posłowie zalogowali się do systemu. Już wszyscy się zalogowaliśmy. Bardzo proszę.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 9 posłów: 7 było za, nikt nie był przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Dziękuję bardzo.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie omawianej części proponuję upoważnić pana posła Janusza Śniadka. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła wniosek. Sprzeciwu nie słyszę.

Rekomendacje przyjęte przez Komisję w sprawie rozpatrzonych części budżetowych będą zawarte w opinii naszej Komisji dla Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam zatem, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Informuję, że protokół... Proszę bardzo.

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wszyscy się spieszymy, dlatego że mamy kolejne posiedzenia komisji. Bynajmniej nie będę chciał przedłużać, natomiast zastępca pani minister nie odpowiedział na wszystkie pytania. Mówię tutaj i o tym, o co pytał pan przewodniczący Saługa, i o tym, o co pytał kolega Wilczyński, i o tym, o co również ja pytałem. Innymi słowy, wnoszę, proszę, żeby odpowiedzi na te pytania, na które z różnych względów nie uzyskaliśmy odpowiedzi, przygotować je na piśmie. To nas absolutnie usatysfakcjonuje.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

W takim razie bardzo proszę Państwową Inspekcją Pracy o odsłuchanie nagrania z posiedzenia oraz odpowiedzenie na piśmie na zadane pytania.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w Sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo. Dziękuję, pani minister.